

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 roku

Przewodniczący: SSR Monika Zmysłowska-Sołowiej

Protokolant- Magdalena Buczyńska

Przy udziale Prokuratora Ewy Urman-Brzosko

po rozpoznaniu n rozprawie w dniu 13.11.2015r, 11.01.2016r, 23.02.2016r, 11.04.2016r, 10.05.2016r., 20.06.2016r, 02.09.2016r, 03.10.2016r, 25.10.2016r, 13.01.2017r, 20.01.2017 roku w Legionowie sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Legionowie przeciwko

1. **D. W.** s. S. i H. zd. K. urodzonego (...) w W.

Oskarżonego o to , że :

W dniu 3 sierpnia 2014 roku w miejscowości R. woj. (...) Gm. N. na terenie wyspy E. działając wspólnie w porozumieniu ze Z. F. brał udział w pobiciu S. R. w ten sposób, że uderzył go pięścią w lewą skroń i złapał go prawą ręką za szyję od tyłu i przytrzymał a następnie przewrócił pokrzywdzonego na ziemi powodując u w/w obrażenia w postaci stłuczenia głowy okolicy skroniowej lewej zaczerwienienia skóry twarzy nieregularne o średnicy 0,5 mm w okolicy kąta zewnętrznego oka lewego , łukowatego otarcia naskórka o długości 0,5 cm i szerokości ok. 0,5 cm na tylny –bocznej powierzchni szyi po stronie prawej , liniowego powierzchowne otarcia naskórka w odcinku bliższym ramienia prawego o długości 11 cm i szerokości 2 mm oraz poniżej dwóch równoległych liniowych powierzchownych otarć naskórka na brzuchu o długości 9cm i szerokości 3 mm , liniowego zadrapania na plecach po stronie prawej o długości 12 cm rany na powierzchni dłoniowej kłębika ręki lewej oraz dłoni i opuszek palców II i III ręki prawe stanowiących naruszenie czynność narządów ciała na czas poniżej 7 dni narażając pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 157§1k.k. tj. o przestępstwo z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 157§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k.

2. **Z. F.** s. W. i B. zd. G. urodzonego (...) w W.

Oskarżonego o to , że :

W dniu 3 sierpnia 2014 roku w miejscowości R. woj. (...) gm. N. na terenie wyspy E. używając niebezpiecznego narzędzia w postaci metalowej maczety oraz działając wspólnie w porozumieniu z D. W. brał udział w pobiciu S. R. w ten sposób, że przewrócił pokrzywdzonego na ziemi przyłożył mu maczetę do karku z tyłu głowy, powodując u w/w obrażenia w postaci stłuczenia głowy okolicy skroniowej lewej zaczerwienienia skóry twarzy nieregularne o średnicy 0,5 m w okolicy kąta zewnętrznego oka lewego, łukowatego otarcia naskórka o długości 0,5 cm i szerokości ok. 0,5 cm na tylny –bocznej powierzchni szyi po stronie prawej , liniowego powierzchowne otarcia naskórka w odcinku bliższym ramienia prawego o długości 11 cm i szerokości 2 mm oraz poniżej dwóch równoległych liniowych powierzchownych otarć naskórka na brzuchu o długości 5 cm , nieregularnego zadrapania na lewym ramieniu , liniowego zadrapania na plecach po stronie prawej o długości 12 cm, rany na powierzchni dłoniowej kłębika ręki lewej oraz dłoni i opuszek palców II i III ręki prawej stanowiących naruszenie czynność narządów ciała na czas poniżej 7 dni narażając pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 157§1k.k. tj. o przestępstwo z art. 159 k.k. w zw. z art. 157§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k.

orzeka:

1. Oskarżonego **D. W.** uznaje za winnego popełniania zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 6(sześciu) miesięcy pozbawienia wolności ;
2. Oskarżonego **Z. F.** uznaje za winnego popełniania zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 159 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 1(jednego) roku pozbawienia wolności ;
3. Na podstawie art. 69§1k.k. w zw. z art. 70§1k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych **D. W. i Z. F.** kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2(dwóch) lat próby;
4. Na podstawie art. 72§2 k.k. zobowiązuje oskarżonych **D. W. i Z. F.** do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. R. kwot po 1000(jeden tysiąc) złotych od każdego z nich w terminie 2 lat od dnia uprawomocnienia orzeczenia;
5. Na podstawie art. 624§1k.p.k. zwalnia oskarżonych **D. W. i Z. F.** z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania obciążając nimi Skarb Państwa.
6. Na podstawie art. 618§1 p.11 kpk w zw. z art. 29§1 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze i §14 ust.2 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej (...) wynagrodzenie w kwocie 756(siedemset pięćdziesiąt sześć) złotych powiększonych o należną stawkę podatku VAT za pełnienie obowiązków obrońcy oskarżonego z urzędu i kwotę tę wypłacić z sum Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Wyroku SR w Legionowie z dnia 20.01.2017r. Sygn. akt II K 110/15

Na podstawie całokształtu ujawnionych okoliczności, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 02.08.2014 roku pokrzywdzony S. R. wraz z żoną M. R. (1) i szwagrem H. Ś. przyплыли łodzią na wyspę E., aby łowić ryby. Około północy pokrzywdzony i jego żona położyli się spać w rozłożonym namiocie, a H. Ś. spał w łodzi przycumowanej przy brzegu na Z. Z.. Około godziny 03.00 nad ranem M. R. (1) obudziły szepty dwóch nieznanych jej mężczyzn, przeszukujących ich obóz. W pewnej chwili zobaczyła ona zagląającego do wnętrza ich namiotu oskarżonego P. W. (1). M. R. (1) obudziła męża informując, że prawdopodobnie jacyś mężczyźni ich okradają. Pokrzywdzony wstał, chwycił latarkę i wybiegł przed namiot. Na brzegu zobaczył, że ktoś ukraść jego rozstawione wieczorem wędki i skrzynkę z przyborami wędkarskimi. Pobiegnął, więc ścieżką w zarośla za oddalającymi się mężczyznami. W odległości kilku metrów od namiotu, zobaczył w świetle latarki oskarżonego Z. F.. Ruszył w jego kierunku, ale oskarżony P. W. (1) uderzył go pięścią w skroń i chwycił od tyłu za szyję. Kiedy P. W. (1) przytrzymał go od tyłu, podbiegł do nich Z. F. z maczetą długości około 60 cm i próbował uderzyć nią S. R.. Pokrzywdzony broniąc się przed uderzeniami zasłaniał się rękami i w pewnej chwili przytrzymując lewą ręką ostrze maczety, prawą ręką uderzył Z. F. w twarz. Z. F. uderzając pokrzywdzonego niebezpiecznym narzędziem w postaci maczety i przykładając mu ją do ciała, a D. W. działając wspólnie i w porozumieniu w ramach podziału ról uderzając pokrzywdzonego i przytrzymując go spowodowali u S. R. stłuczenia okolicy skroniowej lewej, zacerwienia skóry twarzy o średnicy 0,5 cm w okolicy kąta zewnętrznego lewego, liniowego powierzchownego otarcia naskórka w odcinku bliższym ramienia prawego o długości 11 cm i szerokości 2 mm oraz poniżej dwóch równoległych liniowych powierzchownych otarć naskórka o długości 5 cm, nieregularnego zadrapania na ramieniu lewym powierzchownego otarcia naskórka na brzuchu o długości 9cm i szerokości 3 mm, liniowego zadrapania na plecach po stronie prawej o długości 12 cm , rany na powierzchni dłoniowej kłębika ręki lewej oraz dłoni i opuszek palców II, III ręki prawej stanowiących naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni narażając pokrzywdzonego na nastąpienie skutku określonego w art. 157§1k.k. Następnie oskarżeni przewrócili pokrzywdzonego na ziemię i oskarżony Z. F. przyłożył mu maczetę do karku grożąc że „odetnie mu łeb, jeżeli się będzie ruszał”. W wyniku przyłożenia maczety S. R. doznał rozcięcia skóry na karku. Wówczas na miejsce przybiegła M. R. (1), która uderzyła trzymaną w rękę latarką P. W. (1), który puścił pokrzywdzonego i podbiegł za nią. M. R. (1) zaczęła uciekać krzycząc do trzymanego w rękę telefonu komórkowego

„Policja, policja”. P. W. (1) i Z. F. odeszli, kiedy usłyszeli, że żona pokrzywdzonego telefonicznie wezwała na miejsce policję. Pokrzywdzony wstał i poszedł w kierunku swojego namiotu gdzie po około 30 minutach przybyła policja wraz z ratownikami (...). Pokrzywdzony S. R. po opatrzeniu mu ran, popłynął z funkcjonariuszami policji na wyspę, gdzie w obozie rozpoznał oskarżonego Z. F., który został zatrzymany. Następnie w trakcie czynności pokrzywdzony wskazał również drugiego oskarżonego P. W. (1) jako drugiego z napastników.

Oskarżony D. W. ma 47 lat, posiada wykształcenie zawodowe z zawodu jest ślusarzem, jest żonaty i ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 17 i 10 lat, jest zatrudniony w firmie (...) jako kierowca i osiąga wynagrodzenie w kwocie 2200 złotych miesięcznie, jest właścicielem domu jednorodzinnego na działce o powierzchni 1000 metrów oraz samochodu marki R. (...), nie był wcześniej karany, nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo.

Oskarżony Z. F. ma 45 lat, posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest mechanikiem samochodowym, jest bezrobotny, utrzymuje się z prac dorywczych i osiąga dochód w kwocie 3000 złotych miesięcznie, jest kawalerem, na utrzymaniu ma dwoje dzieci w wieku 20 i 14 lat, posiada majątek w postaci samochodu F. (...) ,nie był dotychczas karany, nie leczyl się psychiatrycznie ani odwykowo.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie :

wyjaśnień oskarżonych: D. W. (k. 69-70,168, 216), Z. F. (k. 65-66, 163-164, 168, 217)

zeznań świadków: S. R. (k.16-17, 140, 152-153), M. R. (1) (k.28,) M. A. (k.111, 242) T. C. (k.35, 242), P. K. (k.32, 243) S. K. (k. 100, 243), W. B. (k. 33-34, 251) Ł. W. (k. 166, 252), J. W. (k.257), J. L. (k. 108, 250), H. Ś. (k. 154-155, 250-251)

k. 1-2, 55-56 notatek urzędowych

k. 3, 37 protokołów zatrzymania osoby

k. 6-7, 39-40 protokołu zatrzymania rzeczy

k. 11-16 protokołu oględzin

k. 22 protokołu oględzin osoby

k. 23-26, 150-151 dokumentacji fotograficznej

k. 27, 47karty informacyjnej SOR

k. 36 oświadczenia

k. 43-44, 80-82, 112, 213-214, 264-265 KRK

k. 46 protokołów badania stanu trzeźwości

k. 49-50, 86-87, 91-92 protokołu przeszukania

k. 59-60, 133-134, 135-138, protokołu okazania osoby

k. 94-95 danych osobopoznawczych

k. 113-114,115 opinii biegłego

k. 189-202,296-297 opinii KPS i uzupełniającej J. Ź.

Zeznania świadka M. J. i P. W. (2) i M. K. Sąd pominął jako nic nie wnoszące do sprawy.

Z. F. został oskarżony o czyn z art. 159 k.k. w zb. z art. 157§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k. Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Przed Sądem oskarżony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia przebywał wraz z D. W. i dziećmi na wyspie E. na rybach. Podał, że około północy, kiedy dzieci poszły spać poszli wraz z D. W. w kierunku skąd dobiegała muzyka, aby dołączyć do imprezy. Kiedy szli muzyka ucichła, więc wrócili do swojego obozowiska. Na miejscu D. W. zorientował się, że zgubił zegarek, więc zaczęli go szukać. W pewnym momencie D. W. został zaatakowany maczetą przez pokrzywdzonego. Wskazał, że S. R. krzyczał i przeklinał na nich ale nie pamięta o co mu chodziło. Wspólnie z D. W. odebrali pokrzywdzonemu maczetę, wrócili do swojego obozu i poszli spać. Oskarżony wskazał, że po zdarzeniu nie wzywał policji bo nie czuł takiej potrzeby, choć D. W. miał rany na głowie. Z. F. wyjaśnił, że w jego opinii uszkodzenia ciała stwierdzone w obdukcji u pokrzywdzonego S. R. mogły powstać na jego ciele podczas wyrywania mu maczety lub mógł sam sobie zadać te rany. Oskarżony nie był w stanie logicznie wyjaśnić skąd u pokrzywdzonego rany cięte dłoni, rany cięte karku, skroni czy też rana cięta brzucha i w jaki sposób pokrzywdzony sam mógłby sobie zadać te rany skoro, jak stwierdził Z. F. po zdarzeniu odebrali S. R. maczetę i została ona odnaleziona w pobliżu ich obozowiska. Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom uznając je za nielogiczne wewnętrznie sprzeczne oraz niezgodne z zeznaniami świadków tj. S. R., M. R. (1), M. A., S. K., W. B., Ł. W., J. W., którym Sąd dał wiarę. Należy zauważyć, że zgodnie z relacją S. K. funkcjonariuszki policji oskarżony Z. F. po przybyciu do obozowiska policji udawał że śpi, nie potrafił wyjaśnić co robił podczas zdarzenia twierdząc, że pił piwo w obozie. S. K. podkreślała że oskarżony został zatrzymany bo na twarzy posiadał obrażenia, które mogły powstać podczas pobicia i nie potrafił wyjaśnić kiedy one powstały jak również pochodzenia plam krwi na swojej odzieży, co w związku z podejrzeniem o popełnienie przestępstwa na szkodę S. R. stanowiło podstawę jego zatrzymania. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie jego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo.

Oskarżony D. W. został oskarżony o czyn z art. 158§1k.k w zw. w zb. z art. 157§2kk w zw. z art. 11§2kk. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego przestępstwa i wyjaśnił, że w dniu zdarzenia wraz ze Z. F., P. K., T. C. i dziećmi przypłynęli na wyspę na Z. Z., aby łowić ryby. Wyjaśnił, że kiedy na wyspie usłyszeli muzykę wraz ze Z. F. poszli w jej kierunku. W pewnym momencie muzyka ucichła, więc wrócili do łódek. Kiedy zorientował się, że zgubił zegarek postanowili pójść go poszukać. Podał, że doszli do obozowiska pod gołym niebem gdzie około 6 osób spało pod śpiworami. Wskazał, że poszedł się załatwić i wówczas został dwukrotnie uderzony maczetą w głowę przez pokrzywdzonego, który zaczął coś krzyżeć. Wyjaśnił, że oskarżony Z. F. podbiegł do niego i przytrzymał pokrzywdzonego za rękę i szyję, a wówczas on wyrwał mu maczetę. Następnie wrócili do łódek i poszli spać. Po ujawnieniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego oskarżony wyjaśnił, że w postępowaniu przygotowawczym nie podał szeregu szczegółów i okoliczności sprawy, bo przesłuchujący go kazał ujawnić je dopiero na rozprawie. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie jego nieudolną linię obrony. Oskarżony nie był w stanie logicznie wyjaśnić skąd u pokrzywdzonego liczne rany cięte na plecach, wewnętrznej stronie dłoni i brzuchu stwierdzone w obdukcji, skoro to on miał zgodnie z relacją oskarżonego być osobą atakującą ich maczetą. Oskarżony nie był również w stanie wyjaśnić, dlaczego pokrzywdzony, którego wcześniej nie znał i nie był z nim skonfliktowany rozpoznał go jako napastnika i złożył zeznania wskazujące, że wziął udział w jego pobiciu. Wyjaśnienia oskarżonego są również sprzeczne z zeznaniami pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków S. R., M. R. (1), M. A., S. K., W. B., Ł. W., J. W., którym Sąd dał wiarę. Należy zauważyć, że oskarżony choć jak twierdził w wyjaśnieniach miał zostać zaatakowany i raniony maczetą nie wezwał na miejsce policji mimo, że jak wskazał przebywał na niej wraz z dziećmi a atakujący ich mężczyzna miał być agresywny i uzbrojony w maczetę. Po zdarzeniu to właśnie oskarżony podczas rozmowy z policjantami przeszukującymi wyspę przyniósł poszukiwaną maczetę wcześniej ukrytą w zaroślach. Należy również podkreślić, że na przedmiotowej maczecie ujawniono jedynie ślady DNA pochodzące od pokrzywdzonego, co jak podała biegła J. Ż. w opinii wynikało z faktu iż na w/w narzędziu znajdowała się prawdopodobnie krew S. R. lub jego naskórek albowiem był nią raniony. W ocenie Sądu nie obala to wersji iż został nią zaatakowany i raniony, a broniąc się chwycił za ostrze w wyniku czego miał rany cięte obu dłoni.

Pokrzywdzony S. R. zeznał, że w dniu 03.08.2014 roku około godziny 02.50 był na wyspie E. gdzie wraz z żoną i szwagrem H. Ś. przyjechali na ryby. W nocy obudziła go żona informując, że ktoś zagląda do ich namiotu i słyszała w pobliżu szepty i widziała mężczyznę. Pokrzywdzony podał, że chwycił latarkę i wybiegł przed namiot i zobaczył, że

ktos ukradł mu rozstawione wędkę i skrzynkę z narzędziami wędkarskimi. Pobiegł za oddalającymi się mężczyznami świecąc latarką i w zaroślach w odległości kilku metrów od namiotu zobaczył w świetle latarki mężczyznę ubranego w szarą koszulkę, średniej budowy ciała w wieku około 40 lat, którego na rozprawie rozpoznał jako Z. F.. Podał, że drugi z oskarżonych P. W. (1) uderzył go pięścią w skroń i chwycił od tyłu za szyję, przytrzymał go. Podał, że wówczas mężczyzna podbiegł do niego z długą na około 60 cm maczetą i próbował go nią uderzyć. Pokrzywdzony podał, że broniąc się przed uderzeniami zasłaniał się rękami i w pewnej chwili przytrzymał lewą ręką ostrze maczety, a prawą ręką uderzył w/w mężczyznę. Podał, że w wyniku uderzeń zadanych przez Z. F. maczetą doznał ran ciętych dłoni, brzucha i ramienia. Następnie oskarżeni przewrócili go na ziemię i oskarżony Z. F. przyłożył mu maczetę do karku grożąc że „odetnie mu łeb jeżeli się bezie ruszał”. W wyniku przyłożenia maczety doznał rozcięcia skóry na karku. Wówczas na miejsce przybiegła z latarką M. R. (1) i wówczas P. W. (1) puścił go i podbiegł do niej. Wówczas widział w świetle latarki, że jest to mężczyzna o ciemnych włosach, krępej budowy ciała. Podał, że żona zaczęła uciekać krzycząc do trzymanego w rękę telefonu komórkowego „policja”. Następnie P. W. (1) wrócił i po chwili obaj napastnicy odeszli. Wtedy dopiero wstał i poszedł w kierunku swojego namiotu gdzie po około 30 minutach przybyła policja wezwana przez M. R. (1). Podał, że po zdarzeniu został opatrzony przez lekarza i popłynął z funkcjonariuszami policji na wyspę, gdzie w obozie gdzie został zatrzymany Z. F. rozpoznał i wskazał również drugiego oskarżonego P. W. (1). Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego jako konsekwentnym, spójnym rzeczowym i logicznym. Zeznania pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie dowodach, którym Sąd dał wiarę tj. opinii biegłego M. R. (2), dokumentacji medycznej i fotograficznej odniesionych obrażeń oraz pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków tj. M. R. (1) oraz funkcjonariuszy policji i ratowników (...) M. A., S. K., W. B., Ł. W., J. W., którzy wskazali, że pokrzywdzony bezpośrednio po zdarzeniu rozpoznał napastników, a jego szczegółowa relacja np. odnośnie faktu uderzenia w twarz Z. F. pozwoliła na jego ujęcie i zatrzymanie. Należy zauważyć, że pokrzywdzony w swoich zeznaniach przyznał, że podczas szarpaniny w ciemnościach oskarżony Z. F. musiał uderzyć w głowę również trzymającego go z tyłu P. W. (1) czemu Sąd również dał wiarę.

Sąd dał wiarę zeznaniom poniżej omówionych świadków jako spójnym, konsekwentnym i logicznym oraz skorelowanym z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w tym przede wszystkim z zeznaniami S. R., zebraną dokumentacją medyczną i fotograficzną. Zeznania te nie zawierają istotnych sprzeczności, by były w stanie podważyć zaufanie Sądu co do ich szczerości.

Świadek M. R. (1) zeznała, że w dniu 02.08.2014 roku wraz z mężem S. R. i szwagrem H. Ś. przyplłynęli na wyspę na Z. Z. na ryby. Podała, że około godziny 02.-03.00 nad ranem usłyszała przy namiocie szepty i obaczyła twarz zaglądnącego do środka oskarżonego P. W. (1). Wskazała, że obudziła wtedy męża i powiedziała że ich okradają, a on wstał i zobaczył że ukradziono im wędkę i skrzynkę z przyborami wędkarskimi. Zeznała, że mąż się zdenerwował i poszedł ścieżką w zarośla za mężczyzną, który tam uciekł. Podała, że z zarośli usłyszała krzyki męża i głos jednego z mężczyzn który groził że go "zajebie". Podała, że pobiegła w kierunku skąd dochodziły głosy i zobaczyła dwóch mężczyzn przytrzymujących jej męża, z których jeden trzymał w ręku maczetę. Podała, że oskarżony przykładł maczetę do karku S. R. i krzyczał słowa "łeb ci upierdole". Zeznała, że podbiegła i uderzyła jednego z mężczyzn w głowę trzymaną w ręku latarką i wówczas oskarżony, którego świadek rozpoznała jak P. W. (1) zerwał się i pobiegł za nią. M. R. (1) zaczęła krzyczeć, że dzwoni na policję i wówczas mężczyźni uciekli. Wezwała na miejsce policję.

Świadek M. A. zeznał, że jest ratownikiem medycznym (...). W dniu 03.08.2014 roku z polecenia dyżurnego zostali skierowani na wyspę E., celem udzielenia pomocy medycznej małżeństwu, na którym dokonano rozboju. Po przyplłynięciu na miejsce udzielił pomocy medycznej pokrzywdzonemu S. R., który miał rany cięte dłoni, tułowia, otarcia naskórka na głowie, był zakrwawiony i powiedział mu, że rany powstały wskutek obrony przed napastnikiem, który trzymał w ręku maczetę. Świadek podał, że pokrzywdzony po opatrzaniu ran został przewieziony na wyspę, gdzie rozpoznał oskarżonego Z. F. jak napastnika, który zaatakował go maczetą.

Świadek T. C. zeznał, że przyplłynął wraz z oskarżonymi i P. K. i dziećmi na wyspę E.. Podał, że nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, bo podczas zdarzenia spał w łódce, obudziła go dopiero policjantka. Podał, że P. W. (1) pokazywał, że ma na głowie obrażenia jak po uderzeniu piłą. Wskazał, że P. W. (1) w obecności policji wyjął schowaną w trawie maczetę i oddał ją policji mówiąc, że został nią zaatakowany. Świadek zeznał, że kiedy się obudził Z. F. był

już na łodzi zatrzymany przez policję a P. W. (1) spał u niego na łodzi. Później P. W. (1) powiedział mu, że, kiedy spacerowali ze Z. F. po wyspie zostali zaatakowani maczetą. Wskazał, że maczeta była pordzewiała z jednej strony miała tnące ostrze a z drugiej zęby jak piła. Podał, że oskarżeni często przyplływają na ta wyspę łowić ryby. Świadek zeznał, że po chwili policjanci przyplłynęli na wyspę z pokrzywdzonym, który rozpoznał Z. F. jako napastnika.

Świadek P. K. podał, że nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Podał, że przyplłynął wraz z oskarżonymi na wyspę E.. Wieczorem wspólnie siedzieli przy ognisku i spożywali alkohol. Następnie położył się spać. Podał, że obudził go przyjazd policji. Oskarżony Z. F. spał wówczas na leżaku ale funkcjonariuszka zauważyła u niego na nosie zdrapanie i został on zatrzymany. P. W. (1) spał wówczas na łódce i przyszedł po około 15 minutach. P. W. (1) opowiadał mu, że kiedy szukali zegarka napadł ich pokrzywdzony z maczetą więc wspólnie go obezwładnili. Podał, że oskarżony P. W. (1) schował maczetę w pobliskich zaroślach bo ją stamtąd wyjął.

Świadek S. K. i W. B. zgodnie zeznali, że jako funkcjonariusze policji z polecenia dyżurnego KP N. udali się na wyspę E., gdzie miał na nich oczekiwać pobity mężczyzna. Wskazali, że pokrzywdzony S. R. miał widoczne rany cięte lewej dłoni, oraz palców prawej, karku i brzucha, otarcia na głowie. Powiedział im, że kiedy gonił dwóch mężczyzn, którzy mieli mu ukraść sprzęt wędkarski, został przez nich zaatakowany maczetą. Wskazał im, że jednego z napastników uderzył w twarz powodując u niego obrażenia. Podczas patrolowania wyspy świadkowie wskazali, że dotarli do obozowiska gdzie biwakowało kilku mężczyzn. Dokonali rozpytania T. C. oraz P. K., którzy oświadczyli, że w momencie zdarzenia około godziny 03.00 nad ranem spali. Oskarżony Z. F. spał na leżaku i nie podchodził do nich. Świadek S. K. i W. B. podali, że zauważyli u niego na twarzy obrażenia oraz brunatne palmy pod nosem i zadrapanie na szyi oraz plamy krwi na odzieży, dlatego uznali, że mógł brać udział w pobiciu. Z. F. nie potrafił im powiedzieć, co robił w momencie zdarzenia i nie potrafił logicznie wyjaśnić skąd wzięły się na jego twarzy i odzieży ślady krwi, dlatego został zatrzymany w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa. Po chwili podplłynęła do nich załoga (...) wraz z pokrzywdzonym, który rozpoznał Z. F. jako jednego z napastników atakujących go.

Świadek J. L. zeznał, że był sternikiem łodzi, którą płynęli w dniu zdarzenia pokrzywdzony i ratownik (...) M. A.. Podał, że kiedy podplłynęli do brzegu wyspy wśród stojących tam mężczyzn pokrzywdzony rozpoznał oskarżonego Z. F. jako jednego ze sprawców napadu na niego.

Świadek H. Ś. zeznał, że wraz ze szwagrem S. R. i M. R. (1) przyplłynęli na wyspę na ryby. Podał, że nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, bo spał wówczas w łódce. Wskazał, że zbudził go dopiero przyjazd policji.

Świadek Ł. W. zeznał, że jest funkcjonariuszem policji KP N.. W dniu 03.08.2014 roku z polecenia dyżurnego uczestniczył w czynnościach zabezpieczenia śladów na wyspie E., w związku z dokonanym pobiciem S. R.. Podał, że zatrzymał jako podejrzanego P. W. (1). Wskazał, że w/w dnia pokrzywdzony S. R. rozpoznał go jako jednego ze sprawców jego pobicia. Wcześniej rozpoznał również Z. F..

Świadek J. W. i M. K. zgodnie zeznali, że wykonywali czynność okazania pokrzywdzonemu przez lustro weneckie mężczyznom. Podali, że z uwagi na upływ czasu nie pamiętają przebiegu czynności ani wyniku rozpoznania, natomiast mężczyźni przybrani do czynności byli dobierani podobnego wzrostu oraz wyglądu.

Sąd obdarzył wiarą dowody z dokumentów gdyż zostały sporządzone przez powołane do tego organy, a żadna ze stron nie zaprzeczyła ich prawdziwości i autentyczności. Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia, ujawnionych w sprawie dowodów nieosobowych nie była przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziła wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę treści opinii biegłego pisemnej i ustnej uzupełniającej lekarza M. R. (2) stwierdzającej, że charakter i umiejscowienie obrażeń ciała pokrzywdzonego wskazują, że mogły one powstać w okolicznościach podanych przez pokrzywdzonego. Biegły wskazał, że w jego ocenie powstały one w okolicznościach jakie opisał pokrzywdzony w swoich zeznaniach tj. po uderzeniu w twarz pięścią przez jednego z oskarżonych, powierzchowne rany cięte powstały w wyniku przyłożenia i pociągnięcia ostrym narzędziem tj. maczeta, rany powierzchowne dłoni powstały u pokrzywdzonego w wyniku np. złapania za ostre narzędzie tj. nóż lub maczeta. W opinii biegłego umiejscowienie obrażeń i przebieg zajścia

narażały pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienie skutków określonych w art. 157§1kk. W ocenie Sądu opinie biegłego M. R. (2) zostały sporządzone poprawnie, są kompleksowe i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania, z tych też względów posiadają one walory jasności, zupełności i są przekonywująco uzasadnione oraz bazują na szczegółowo zabezpieczonym materiale dowodowym tj. dokumentacji medycznej fotograficznej.

Sąd dał również wiarę opinii pisemnej i ustanej uzupełniającej biegłej J. Ż. (2) odnośnie śladów DNA zabezpieczonych na zebranych w sprawie dowodach rzeczowych w tym przede wszystkim maczecie jako spójnej, logicznej i rzetelnej.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony P. W. (1) stanął pod zarzutem popełnienia występku z art. 158§1 kk w zw. z art. 157§2kk w zb z art. 11§2kk zaś Z. F. pod zarzutem art. 159 kk w zw. z art. 157§2kk w zb z art. 11§2kk. Odpowiedzialności karnej na podstawie art. 158 § 1 k.k. podlega ten, kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w których naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego lub średniego uszczerbku na zdrowiu, co wynika z powołania art. 156 § 1k.k. i art. 157 § 1kk. Pobiciem jest czynna napaść dwóch lub więcej osób na inną osobę lub osoby, przy czym w zdarzeniu tym występuje wyraźny podział ról na napastników i napadniętych (broniących się). Oskarżeni działając wspólnie i w porozumieniu swoim zachowaniem w ocenie Sądu wypełnili wszystkie znamiona przestępstwa z art. 158§1k.k. a oskarżony Z. F. podczas zajścia posługujący się niebezpiecznym narzędziem tj. prawie 60 centymetrowa maczetą z art.159k.k. Nadmienić należy, że znamię udziału w pobiciu wypełnia nie tylko samo zadawanie ciosów, lecz także wszelkie inne formy zachowania, które w zbiorowym działaniu przyczyniają się do niebezpiecznego charakteru zajścia, jak np. przytrzymywanie ofiary, blokowanie drogi ucieczki, asekuracja itp. (por. wyr. SA w Krakowie z 12 X 2000 r., II Aka 169/00, KZS 2000, nr 11, poz. 42). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w tym przede wszystkim zeznań pokrzywdzonego S. R. oraz świadków M. R. (1), M. A. , S. K., W. B., Ł. W. , J. W. oraz zebrana dokumentacja medyczne, fotograficzna i opinie biegłego M. R. pozywają stwierdzić, że oskarżeni wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu pokrzywdzonego, w którym uderzali pokrzywdzonego pięściami w okolice głowy i tułowia a Z. F. podczas bójki posługiwał się niebezpiecznym narzędziem w postaci maczety, która wielokrotnie ranił pokrzywdzonego, co w jego przypadku wypełniało znamiona przestępstwa z art. 159k.k. Oskarżeni swoim działaniem w dniu 03.08.2014 roku niewątpliwie narażali pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo średniego uszczerbku na zdrowiu opisanego w art. 157 § 1k.k., czym niewątpliwie zrealizowali znamiona występku z art. 158§1kk. Oskarżeni podczas w/w zdarzenia niewątpliwie działali z zamiarem umyślnym bezpośrednim, co do samego uczestnictwa w zajściu, natomiast znamię jego niebezpiecznego charakteru (tj. narażenia życia lub zdrowia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo) niewątpliwie było objęte z ich strony zamiarem ewentualnym (por. wyr. SN z 7 IV 1975 r., II KRN 10/75, OSNPG 1976, nr 3, poz. 20). Z tych względów zarówno okoliczności jak i wina oskarżonych nie budzą wątpliwości. Wymierzając oskarżonym karę Sąd miał na uwadze znaczny stopień społecznej szkodliwości ich czynu przejawiający się w brutalnym zachowaniu oskarżonych polegającym na pobiciu pokrzywdzonego z niskich pobudek tj. chęci odwetu za zarzut kradzieży i pościg podjęty przez niego. Niewątpliwie jako okoliczność obciążającą Sąd uznał duży stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonych czynu przejawiający się w charakterze naruszonego przez nich dobra, okoliczności ich działania, a wobec Z. F. fakt posługiwania się podczas zdarzenia niebezpiecznym narzędziem jakim bez wątpienia jest blisko 60 centymetrowa maczeta, którą wielokrotnie ranił pokrzywdzonego. Wymierzając oskarżonym kary Sąd miał także na uwadze fakt, że pokrzywdzony oświadczył przed Sądem iż wybacza oskarżonym i orzekł na podstawie art. 158§1k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wobec P. W. (3) karę 6 miesięcy pozbawiania wolności, zaś wobec Z. F. na podstawie art. 159k.k. w zw. z art. 11§3k.k. karę 1 roku pozbawiania wolności, a zatem kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości ich czynu oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie ta kara winna wobec nich spełnić. Jak wynika z aktualnych kart karnych oskarżeni nie byli w momencie orzekania karani, a pokrzywdzony oświadczył iż wybaczył ich zachowanie dlatego Sąd na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 kk wykonanie orzeczonych wobec nich kar pozbawiania wolności zawiesił na okres próby 2 lat. Zauważyć należy, że zarówno ich postawa, właściwości jak i warunki osobiste ustabilizowany sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo wymierzenia im kar pozbawiania wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania będą oni przestrzegać porządku prawnego tj. w

szczególności nie popełnią ponownie przestępstwa. Tylko takie kary spełnią wobec oskarżonych funkcję prewencyjną i wychowawczą oraz zapobiegną powrotowi do przestępstwa. Aby oskarżeni nie pocztywali sobie wymierzonych wobec nich kar pozbawienia wolności z warunkowym ich zawieszeniem jako zbyt łagodnych Sąd na podstawie art. 72§2kk mając na uwadze wniosek oskarżyciela oraz z uwagi na spowodowanie licznych obrażeń ciała u pokrzywdzonego za jego ból i cierpienie zobowiązał obu oskarżonych do częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. R. kwot po 1000 złotych od każdego z nich w okresie 2 lat od dnia uprawomocnienia wyroku. Analizując sytuację majątkową poszczególnych oskarżonych i fakt orzeczenia obowiązku naprawienia szkody Sąd na podstawie art. 624§1kpk zwolnił ich z obowiązku poniesienia kosztów sądowych w sprawie obciążając nimi Skarb Państwa. Na podstawie art. 618§1 p.11 kpk w zw. z art. 29§1 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze i §14 ust.2 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz kancelarii adwokackiej (...) wynagrodzenie w kwocie 756 złotych powiększonych o należną stawkę podatku VAT za pełnienie obowiązków obrońcy oskarżonego z urzędu i kwotę tę wypłacić z sum Skarbu Państwa.